Cena egzemplarza 15 groszy

PRZEGLĄD POMORSKI

DZIENNIK CHEŁMŻYŃSKI

ORGAN URZĘDOWYCH OGŁOSZEŃ POW. TORUŃSKIEGO I M. CHEŁMŻY

Pismo demokratyczne i bezpartyjne poświęcone sprawom kulturalno-oświatowym i gospodarczym

PRENUMERATA:

wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt z dodatkiem tygodniowym „STRZECHA RODZINNA“ wynosi miesięcznie w ekspedycji 2,10 zł, z odnoszeniem w dom przez listonosza 2,46 zł, kwartalnie 7,38 zł.

W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie gazety.

Nakładem i drukiem „Drukarni Przemysłowej“ (Fr. Miemczyk) w Chełmży.

Redakcja czynna od godziny 11 — 12 i od 16 — 17-tej.

Redaktor odpowiedzialny: FRANCISZEK MIEMCZYK, Chełmża.

Telefon 72.

OGŁOSZENIA:

10 groszy za milim. 1 łamowy, szerokości 33 mm. Za reklamy na stronie tekstowej szerokości 82 m/m. 50 gr. na II-giej 75 gr. na I-ej 1,— zł.

Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. — Przy dochodzeniach sądowych i konkursach wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty.

Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsca administracja nie odpowiada

Kontabankowe: Komunalna Kasa Oszczędności w Chełmży — Bank Ludowy Chełmża — Vereinsbank Chełmża — Miejsce płatności Chełmża

Redakcja Administracja i Ekspedycja: Chełmża, przy Rynku Bednarskim nr. 1., narożnik ul. Hallera

Nr. 239. | Chełmża, czwartek, dnia 17-go października 1929 r. | Rok II.

Zmartwychwstające imperjum rzymskie.

Coraz więcej dziś świat przekonuje się o tem, że po piętnastu wiekach w duszy narodu włoskiego zbudziła się i w ciało oblec się pragnie legenda o światowem państwie rzymskiem. Wykazała to już niezbicie polityka wewnętrzna i zagraniczna Włoch w ciągu siedmiolecia rządów faszystowskich.

Parte koniecznością, zapalone świetną tradycją i ożywione wielką ideą, rozpoczynają Włochy nową kartę w swej historji, a być może, że i w dziejach świata.

Ekspansja włoska idzie dziś już całą siłą w kierunku wschodu i południa, armja włoska została zreformowana, jakościowo i ilościowo poważnie wzmocniona, a sztab generalny włoski na wszelki wypadek posiada dalekoidące projekty i plany.

Równocześnie już nie od dzisiaj prowadzą Włochy wytężoną akcję, m. in. także na terenie Ligi Narodów w kierunku przydzielenia im kolonij. Uzasadniają to koniecznością gospodarczą, zmuszającą je do ekspansji kolonjalnej, jak i nadmiarem ludności.

I co prawda Włochy nie mają nawet innego wyjścia. Kraj to bogaty w pomniki architektury i sztuki, lecz skalisty i ubogi w zdatną do uprawy ziemię, pozatem jest już tak przeludniony, że z konieczności szukać musi terenów dla osiedlenia nadmiaru ludności, z konieczności też szukać musi nowych dróg ekspansji. Ograniczenie emigracji do Ameryki akcję tę potęguje znacznie.

Tak więc do realizacji spadku moralnego wszechwładnego niegdyś Rzymu, do stworzenia nowożytnego państwa rzymskiego o charakterze światowym, zmusza dzisiejszych Włochów nielitościwa i nieubłagana konieczność ekonomiczna.

Dla dokonania zaś tego epokowego dzieła nadchodzą czasy dla Italji niezwykle korzystne: Państwo to wyszło bowiem zwycięsko z ostatniej wojny, rozszerzając znacznie i korzystnie swe posiadłości, przetrwało następnie okres powojennego rozprężenia, a w ostatnich latach skonsolidowało się wewnętrznie z zadziwiającą wytrwałością.

W tym ostatnim okresie lud włoski dał godne podziwu dowody ładu i dyscypliny, zaświadczył też, że godny jest żyć w przyszłem wielkiem państwie rzymskiem, które powstanie napewno przy jego dalszych wysiłkach, przy wytrwałej woli, zgodnej i świadomej ofierze wszystkich obywateli włoskich.

I jeżeli zmartwychwstanie w najbliższej przyszłości nowoczesne „imperjum Romanum“, to będzie to zasługą jednego człowieka, który dzięki swej energji i genjuszowi potrafił stworzyć jedyny w swoim rodzaju ruch społeczny i polityczny, wyrosły z wielkiej tradycji, a oparty na psychice i rdzennych właściwościach narodu włoskiego.

Mussolini twórca i wódz faszyzmu dał Włochom olbrzymią, zapalającą tłumy ideę, wskazał drogi wiodące do sławy i potęgi. I dzisiaj Europa patrzy z ciekawością, jak zmartwychwstaje we Włoszech starorzymski duch, który zapłonąwszy przed wiekami w małej osadzie latyńskiej, podbił z czasem cały prawie wówczas znany świat.

Sejm dotąd niezwołany — PPS. wyciąga rękę do „żywiołów demokratycznych“.

Warszawa, 15, 10. „Kurjer Poranny“ donosi:

Wbrew kursującym pogłoskom, dowiadujemy się z miarodajnych źródeł, że dotychczas dekret o zwołaniu Sejmu na sesję budżetową nie został przez P. Prezydenta Rzplitej podpisany, ani też nie ustalono daty, kiedy ma się ukazać.

Warszawa, 15. 10. Wczoraj popołudniu zakończyła dwudniowe obrady Rada Naczelna PPS, celem powzięcia uchwał w sprawie obecnej sytuacji politycznej. PPS. — według powziętej uchwały — uznaje likwidację pomajowego systemu rządzenia za bezpośredni cel swej polityki i gotowa jest do współpracy z wszystkiemi żywiołami społeczno-politycznemi, które stoją szczerze na gruncie demokracji. W osobnej rezolucji omawia się „niszczycielską“ działalność min. Prystora.

Fundusz „obrony demokracji“.

Warszawa, 15. 10. Centralny komitet wykonawczy PPS. uchwalił utworzyć t. zw. „fundusz obrony demokracji i wolności“ i rozpocząć zbiórkę wśród członków partji na ten fundusz. Wczorajszy „Robotnik“ podaje pierwszą listę składek.

Poselstwo polskie w Londynie - ambasadą.

Warszawa, 15. 10. Ministerstwo Spraw Zagranicznych komunikuje, że w wyniku rokowań, przeprowadzonych między Rządem Rzplitej Polskiej i Królestwem Wielkiej Brytanji, postanowiono podnieść wzajemne przedstawicielstwa dyplomatyczne w Warszawie i Londynie do rzędu ambasad.

Londyn, 15. 10. Angielska oficjalna stacja radjowa „Rugby“ podaje następujący komunikat;

Oficjalnie zakomunikowano, że król zatwierdził wniosek min. spr. zagr., iż przedstawicielem rządu J. K. M. w Polsce będzie w przyszłości ambasador, a nie poseł, jak dotychczas i że jednocześnie przy dworze J. K. M. będzie akredytowany polski ambasador.

Rząd J. K. M. i polski stwierdziły z zadowoleniem, że podniesienie rangi obu przedstawicieli będzie korzystnem zarówno dla Anglji jak i dla Polski.

Konieczne kroki będą wkrótce przedsięwzięte, aby się stało zadość woli J. K. M., o ile chodzi o przedstawiciela rządu brytyjskiego w Warszawie.

Podobne kroki prawdopodobnie będą powzięte przez Rząd polski w stosunku do przedstawiciela Rzplitej polskiej w Londynie.

Kiedy będzie zwołany Sejm?

Jedna z prywatnych agencyj prasowych podaje, że dekret zwołujący Sejm na nadzwyczajną sesję budżetową, podpisany będzie 31 bm., a pierwsze posiedzenie Sejmu ma się odbyć 1 listopada.

Nowy Wojew. Poznański objął urzędowanie.

Nowomianowany wojewoda poznański Roger Raczyński objął dnia 14 bm. w południe, po przedstawieniu mu się urzędników województwa, urzędowanie.

Część duchowieństwa prawosławnego przeciwko rządom Sowietów.

Moskwa. Prasa donosi, że organa G. P. U. wykryły nową bardzo rozgałęzioną przeciwsowiecką organizację, uprawiającą swą działalność w kilku okręgach republiki sowieckiej. Ośrodkiem antysowieckiej akcji tym razem miała być rzekomo cerkiew prawosławna, to też wśród kilkunastu aresztowanych większość stanowi duchowieństwo prawosławne oraz osoby, należące do zarządu cerkwi.

Wielka katastrofa kolejowa.

Medjolan. Wskutek zderzenia pociągów kolejowego i towarowego sześć osób poniosło śmierć, a około 100 odniosło rany.

Krwawa walka w obronie cerkwi w Petersburgu.

Moskwa. W Petersburgu podczas zajęcia w jednej z cerkwi obrazów, tłum wiernych wdarł się w ilości 500 osób do cerkwi i usiłował odbić świętości. Milicja użyła broni, raniąc 11 osób, oraz aresztując 11 osób z tłumu.

Ks. Karol wraca do Rumunji.

Bukareszt. „Adeworni“ donosi, że w najbliższym czasie oczekują w Rumunji powrotu b. następcy tronu ks. Karola. Prezydent Manju oświadczył, że rząd rumuński nie będzie czynił trudności przeciwko powrotowi księcia. Otrze zarządzenia przeciwko ks. Karolowi były dziełem b. prezydenta Bratianu.

Ofensywa sowiecka nad Amurem.

Mugden. Urzędowo donoszą o zajęciu przez wojska rosyjskie miasta Lahasusu nad Amurem. Chińczycy stracili 3 kanonierki, które zostały zatopione, przyczem poniosło śmierć 500 marynarzy. Straty rosyjskie są równie ciężkie.

Moskwa. „Tass“ donosi, że obywatele sowieccy, osadzeni w obozie koncentracyjnym w Sempei, odmawiają zbiorowo przyjmowania pokarmów na znak protestu przeciwko nieludzkim postępowaniom.

Z kraju.

Bank Polski podwyższył kredyt rolniczy.

Bank Polski postanowił podwyższyć kredyty rolnicze z sumy 40—45 miljonów złotych. Oprócz tego Bank Polski przyznał osobny kredyt 5 milj. dla małorolnych za pośrednictwem Państwowego Banku Rolnego. Do 10 bm. otrzymali rolnicy 16 miljonów złotych przez instytucje rozprowadzające te kredyty.

Przedawnienie w sprawach posłów.

Wobec podnoszenia wątpliwości, czy bieg przedawnienia w sprawach wykroczeń administracyjnych, popełnionych przez posłów podczas trwania mandatu, ulega przerwie w postępowaniu karno-administracyjnem, Ministerstwo Sprawiedliwości wyjaśnia,że czasu trwania mandatu poselskiego nie wlicza się do terminów przedawnienia, przewidzialnych w rozporządzeniu Prezydenta Rzplitej o postępowaniu karno-administracyjnem.

Dywizja torpedowców polskich w Kopenhadze.

W sobotę, dn. 12 bm. przybyła do Kopenhagi z wizytą oficjalną dywizja torpedowców polskich pod dowództwem komendanta Stankiewicza. Po przybyciu do Kopenhagi odbyło się oficjalne powitanie przez przedstawicieli ministerstwa marynarki. Z kolei członkowie załogi torpedowców złożyli wizytę w poselstwie polskiem, poczem wieczorem admirał Rechnitzer wydał na ich cześć bal, w którym uczestniczyli również członkowie rodziny królewskiej.

Nafta w województwie kieleckiem

Do województwa kieleckiego wyjechała dnia 11. bm. z ramienia ministerjum przemysłu i handlu komisja inżynierów wiertniczych celem przygotowania miejsca pod szyb do wierceń próbnych. Na terenie województwa kieleckiego odkryto ślady, wskazujące na obecność ropy naftowej. Badania geologiczne dały rezultat pomyślny. Liczą się z możliwością odkrycia w kieleckiem poważnych zasobów nafty.

Zjazd byłych członków organizacji filareckiej.

Zawiązany wiosną Komitet organizacyjny Filaretów zawiadamia, że zjazd byłych członków Organizacyj Filareckich (1929 — 1922: „Unja“ „Promień“, „Życie“, „Lelewel“, „Związek Młodzieży Postępowo- niepodległościowej Szkół Średnich“ i t. d.) odbędzie się 1-go listopada rb. w Warszawie. Na zjeździe przedstawiony będzie projekt statutu mającej powstać organizacji filareckiej. Karty uczestnictwa w zjeździe wszystkim rzeczywistym członkom wymienionych organizacyj wydaje komitet organizacyjny zjazdu, przyczem zgłoszenie w sprawie kart uczestnictwa i kwaterunku nadsyłać należy: Warszawa, Myśliwiecka 11 m. 5. Halina Jaroszewiczowa.

Udaremniony zbrojny napad na wóz pocztowy w Borysławiu.

W sobotę o godz. 3,30 rano dokonano w Borysławiu na ul. Kolejowej zbrojnego napadu na wóz pocztowy, wiozący do pociągu pieniądze w sumie 104,501 zł. Konwojujący pieniądze posterunkowy Jan Bednarz oraz woźnica Harasim Andruszko, oddali do napastników kilkanaście strzałów rewolwerowych, na co ci ostatni odpowiedzieli również strzałami, poczem zniknęli w ciemnościach nocy.

Policja podjęła energiczne dochodzenia i według wszelkiego prawdopodobieństwa, zbrodniarze zostaną wyświetleni.

Zamach na pociąg pod Sarnami.

Z piątku na sobotę około godz. 4 rano na szlaku Dąbrowica-Biała pow. sarneńskiego woj. poleskiego, zdarzyła się katastrofa kolejowa, której przyczyną był zamach. W stronę Białej zdążał pociąg osobowo-towarowy. Wskutek rozkręcenia śrub na prawym torze, parowóz i tender wywrócił się na bok, doznając poważnych uszkodzeń. Pozatem rozbiły się trzy wagony. Z pośród służby kolejowej ranni zostali: maszynista, Władysław Skalski, pomocnik jego, Adam Urban oraz konduktorzy Bolesław Andrzon i Stanisław Marmor. Wszystkich czterech przewieziono do szpitala.

Policja wszczęła energiczne dochodzenia celem ujęcia sprawców zamachu.

1 miljon dolarów kredytu eksportowego dla Banku Gospodarstwa Krajowego.

Bank Gospodarstwa Krajowego uzyskał ostatnio na terenie Szwajcarji i Francji około 1 milj. dolarów kredytu krótkoterminowego, akceptacyjnego i redyskontowego. Kredyt ten jest obecnie uruchamiany. Jak się dowiadujemy, stanowi ten kredyt jedną z kilku pozycyj kredytowych, uzyskanych w ostatnim czasie przez B. G. K. w zagranicznych instytucjach kredytowych.

Przedłużenie umowy drzewnej z Niemcami.

Wobec niewymówienia do dnia 1 października br. prowizorycznej umowy w sprawie handlu drzewem między Polską a Niemcami, umowa ta, zawarta dnia 19 kwietnia br. z terminem do końca br., obowiązywać będzie jeszcze przez rok, t. j. do końca 1930 roku.

Zjazd wizytatorów szkół średnich w Warszawie.

Z końcem bieżącego miesiąca zwołany będzie przez ministerstwo oświaty do Warszawy zjazd wizytatorów szkół średnich i naczelników wydziałów wszystkich okręgów szkolnych. Zjazd będzie trwał 8 dni, przyczem omawiane będą sprawy organizacyjne i pedagogiczne z szkolnictwa średniego.

Dr. Eckener nie chce lecieć na biegun północny.

Berlin. Dookoła Zeppelina wybuchł nowy skandal. Dotyczy on zamierzonej podróży sterowca do bieguna północnego. Do ostatnich dni była sprawa postanowiona, że „Hr. Zeppelin“ uda się z szeregiem uczonych z rozmaitych krajów na przelot nad biegunem północnym. Ostatnio jednak zaczął dr. Eckener wyrażać swoje obawy, czy przedsięwzięcie nie jest aby zbyt niebezpieczne. W rezultacie oświadczyła większa część załogi, że nie pojedzie. W dobrze poinformowanych kołach panuje przekonanie, że dr. Eckener naumyślnie skłonił swoją załogę do protestów mimo tego, że towarzystwo, organizujące wyprawę „Aeroarctis“ zabezpieczyło byt rodzin załogi na wypadek katastrofy.

Sympatje, jakiemi darzono ostatnio dr. Eckenera, zwłaszcza po przelocie do Tokio, gwałtownie się zmniejszają.

Katastrofa wielkiego parowca.

Londyn. Parowiec „Empress of Canada“, należący do „Canadian Pacific Railway“, zatonął podczas mgły w drodze z Kanady do Japonji i Chin. Na parowcu znajdowało się przeszło 1100 pasażerów i załogi. Na sygnały S. O. S., przybyły parowce, znajdujące się w pobliżu miejsca katastrofy. Wszystkich pasażerów i załogi uratowano. Poszukiwania przez nurków stwierdziły, że parowiec wpadł na rafy podwodne podczas mgły.

Juljusz de Gastyne.

Śmiertelny pocałunek

(Przekład z francuskiego).

(Ciąg dalszy). (123

Malarz o północy był już w swojem mieszkaniu. Marta czekała na niego. Wiedząc o bytności Raula u państwa Pousterle, była pewna, że notarjusz opowiedział przyszłemu zięciowi jej rolę i przygotowała się do rozmowy.

— Dobrze, że jesteś — rozpoczął Raul — chcę z tobą pomówić w ważnej sprawie.

— I ja także. Wracasz od państwa Pousterle.

— Tak.

— Widziałam cię, gdy tam wchodziłeś.

— Byłaś w Wersalu?

— Byłam.

— Szpiegowałaś mnie?

— Szpiegować ciebie? Po co? Nie należysz już do mnie, prawda? Wszystko już się skończyło. Przecież to rzecz zupełnie naturalna, że odwiedzasz narzeczoną. Byłam u swego przyjaciela, ojca Richaud.

— U tego, na którego pieniądze polujesz?

Wzruszyła ramionami.

— Widzę, że poczciwy notarjusz już zrobił swoje. Nigdy nie myślałam o pieniądzach tego starca. Jestem dość piękna i dość młoda, aby nie potrzebować takich środków.

— W takim razie nie dla siebie działasz.

— Więc dla kogo?

— Nie wiem.

— Dla swego kochanka, dla swego... Wyraz ten nie chce mi przejść przez usta.

— Co mówisz?

Oczy Marty błysnęły złowrogo.

— Tak! Nie strasz mnie wzrokiem. Mówię to, co miałem powiedzieć. Połączyłaś się z rycerzem przemysłu, złodziejem, wspólnikiem bandy łotrów. Zakochałaś się w nim, ale ten kaprys minie prędko. Zresztą, poznałem cię teraz.

— I cóż się o mnie dowiedziałeś?

— Że wynajęłaś dla tego nędznika willę na ustroniu, gniazdo miłosne, w którem bywasz codzień. Zapłaciłaś memi pieniędzmi, aby łotr mógł żyć w próżniactwie i zbytku.

— Zabraniam ci mówić w ten sposób.

— Nie masz prawa zabraniać mi czegokolwiek. Jestem w własnym domu. Zapłaciłem ci, nie możesz mieć do mnie żadnej pretensji!

Stajesz się brutalny. Widzę w tem wpływ twego przyszłego teścia lub narzeczonej, która nienawidzi pana Maussiniera.

— Proszę cię nie dotykać tych osób. Czy to prawda, że żyjesz z Oktawjuszem de Maussinier?

— Robię to, co uważam za dobre.

— Czy wiesz, co to za człowiek?

— Wiem. Były wychowaniec szkoły politechnicznej, oficer dymisjonowany, człowiek odważny, zuchwały, co zwiedził kawał świata.

— I wreszcie osiadł w Paryżu, gdzie żyje w otoczeniu najgorszych mętów wielkiego miasta.

— Nie każdy może się żenić z córką notarjusza!

— Ale każdy powinien być człowiekiem uczciwym. Łącząc się z tym łotrem, straciłaś całą wartość w moich oczach i w oczach moich przyjaciół. Jeżeli się nie opamiętasz wcześniej, skończysz z nim razem w więzieniu!

— Ho, ho!

— Jest to prawdopodobniejsze, aniżeli sądzisz! To ty zabiłaś pułkownika de Sepones! To zbrodnia, za którą wprawdzie sąd ukarać ciebie nie może, ale jedna zbrodnia pociąga za sobą drugą i za drugim razem znajdziesz się w więzieniu.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Z Pomorza.

Toruń. (Nieszczęśliwy wypadek). W niedzielę, 13 bm. ok. godziny 13 przy ul. Wałdowskiej 17 ciężki worek z ziemniakami spadł z wozu i przytłoczył 3-letniego Fran. Roszaka. Dziecko doznało złamania prawej nogi. Przewieziono je do lecznicy miejskiej.

Stacja nadawcza. Polskie Radjo rozpoczęło rozbudowę sieci radjofonicznej w Polsce przez budowę wielkiej 120-kilometrowej Centralnej Radjostacji nadawczej w Warszawie z instalacją pełnej modulacji, oraz dwóch prowincjonalnych stacyj nadawczych o energji 16 kilowat w antenach i trzech stacyj lokalnych przekaźnikowych. — Wielka Radjostacja Centralna zbudowana będzie w sposób umożliwiający nadawanie równocześnie transmisyj z kilku źródeł i studjów.

Instalacje stacjonadawcze są zarówno pod względem technicznym jak modelowym ostatnim wyrazem techniki radjowej. — 120-kilometrowa Radjostacja Centralna będzie miała aparaturę swą zainstalowaną w miejscowości w promieniu około 20 kilometrów od Warszawy. — Po za tą stacją Warszawa otrzyma radjostację dodatkową lokalną, pracującą na krótkiej fali. Obie stacje będą mogły pracować jednocześnie, nadając dwa różne programy. Inne stacje zainstalowane będą we Lwowie i Wilnie poza promieniem działania Stacji Centralnej w Warszawie. Stacje lokalne zainstalowane będą w Łodzi i w Toruniu. Dzięki wielkiemu planowi Dyrekcji Polskiego Radja, Polska otrzyma najlepiej technicznie i programowo zorganizowaną radjofonję.

Papowo Toruńskie. (Śmierć przy pracy). W ub. sobotę 12 bm. zatrudniona przy kopaniu buraków u p. Józ. Kochowicza w Papowie Toruńskiem 29-letnia Agnieszka Szkotlarek zmarła nagle podczas pracy na udar sercowy.

Grudziądz. (Amatorzy kur). Wczoraj w nocy zakradli się złodzieje do domu nr. 13, przy ul. Droga Łąkowa. Oderwawszy kłódkę z kurnika, amatorzy drobiu zaopatrzywszy się w worek, zabrali 10 kur, poczem niespostrzeżeni przez nikogo, ulotnili się.

Zasmucony, nieoczekiwaną wizytą złodzieji p. Gołębiewski zameldował o kradzieży w komisarjacie P. P.

Nieostrożny szofer. W czasie nawracania autobusu na postoju w ul. Marszałka Piłsudskiego, kierowca Wojtaszewski Antoni przez nieuwagę najechał na autobus p. Kostkowskiego Wacława, który został znacznie uszkodzony.

Starogard. (Ś. p. prob. Drapiewski). Dnia 9 bm. zmarł śp. ks. Franciszek Drapiewski, długoletni proboszcz w Nowejcerkwi w powiecie starogardzkim, delegat biskupi i dziekan gniewski, w 61 roku życia a 35 kapłaństwa.

Śp. ks. prob. Drapiewski należał do tych księży patrjotów polskich, którzy jeszcze za czasów niemieckich brali żywy udział w ruchu społecznym i narodowym, stając na czele organizacyj i towarzystw polskich i szerząc ducha narodowego wśród najszerszych warstw społeczeństwa pomorskiego. Niech odpoczywa w pokoju!

Groźny pożar w powiecie grudziądzkim. Wczoraj o godz. 10,30 zaalarmowano tutejszą straż pożarną do Kitnowa w pow. Grudziądzkim. Jak się okazało, z niewiadomych narazie przyczyn wybuchł ogień na dworze właściciela Müllera, który z paniczną szybkością ogarnął czteropiętrowy gmach.

Z powodu braku odpowiednich przyrządów, akcja ratunkowa była bardzo utrudniona, tak, że strażacy byli zmuszeni posługiwać się drzewami, okalającemi dwór.

Pastwą żywiołu padła część zabudowań dworu, zaś całe urządzenie domowe oraz stodoły i stajnie, dzięki energicznej akcji straży zdołano uratować.

W czasie walki z żywiołem, niosąc ofiarną pomoc, zasłużył na specjalne uznanie plut. Glaw, który z narażeniem życia wdrapał się na trzecie piętro płonącego gmachu, by stamtąd nieść pomoc. W pewnej jednak chwili uderzony został płonącą belką w głowę, wskutek czego załamała się pod nim drabina i plut. Glaw spadł na ziemię, odnosząc ciężkie obrażenia ciała.

Drugim z kolei zasługującym na uznanie był inspektor Kaszewski, który odniósł ranę na prawej ręce.

Pierwszej pomocy lekarskiej udzielił rannym dr. Zieliński z Radzyna.

W akcji ratunkowej brali udział prócz straży grudziądzkiej również i ochotnicze straże z powiatu jak to z Radzyna, Boguszewa, z Mełna majątku i cukrowni, Fijewa, Szumiłowa, Orla, Czeczewa, Gołębiewa, Lisewa i Gruty, pod ogólnem kierownictwem insp. Kaszewskiego.

Należy podkreślić z uznaniem olbrzymie poświęcenie się i zapał strażników, którzy w przeszło półtoragodzinnej walce z żywiołem nieśli ofiarną pomoc.

Borkowo, pow. kartuski. (Zderzenie powozu z lokomotywą). W sobotę, dnia 28 września koło wieczora jechał furmanką handlarz Jan Tuks z żoną z Gdańska do Samonina. Przejeżdżając niezagrodzoną drogą przez tor kolejowy przy szkole Borkowo, został najechany przez parowóz firmy Opman i Kozłowski. Zderzenie było tak mocne, iż koń został na miejscu zabity, wóz potrzaskany, a p. Tuks ciężko raniony, tak, że natychmiast musiano odwieźć Tuksów samochodem do szpitala w Kartuzach. Barjera nie była spuszczona, a maszynista jechał prędko, to też choć ciaż dał przeciwparę, jednak nie zdołał zatrzymać parowozu, który pędził jeszcze około 30 metrów za miejsce wypadku.

Gdynia. (Mściwy malarz). P. malarz Lubieniecki wykonał pracę malarską w domu p. Pawła Szmidta przy Szosie Gdańskiej, otrzymał więc za to wynagrodzenie w wysokości umówionej obopólną zgodą.

Gdy praca malarska została wykonaną, p. Lubieniecki zażądał extra dopłaty w sumie 250 złotych, lecz na żądanie to P. Szmidt się nie zgodził, powołując się na umowę.

Pan Lubieniecki nie dał za wygraną, a przesłał list, w którem oświadcza, że o ile nie otrzyma owych 250 złotych, to jego samego zastrzeli, a w kamienicy powybija wszystkie szyby.

Na oświadczenie to, godzące w osobę i dobytek p. Szmidta, nie mógł się pogodzić komisarjat pol. państw„ i p. Lubieniecki zapewne oddany zostanie do dyspozycji sądu grodzkiego.

Stały klijent. Szereg przedsiębiorstw w Gdyni posiada swych stałych klientów, takich samych gości posiadają i posterunki policji państw.

Posterunek kolejowy naprzykład posiada stałego klienta, przytrzymywanego za opilstwo, urzędnika miejskiego Romana Wyszomierskiego.

Przytrzymywany p. Wyszomierski ostatnie dwa razy był tak pijany, że nieprzytomnym odnoszony był do „paki".

KRONIKA

Chełmża, dnia 16 października 1929 r.

Kalendarzyk.

Środa: Gawła ap., Wiktora.
Czwartek. Florentyna, Marji Al.

NOCNY DYŻUR LEKARSKI.

Dyżur niedzielny i tygodniowy dla członków Pow. Kasy Chorych pełni w tym tygodniu p. dr. Przewoski.

DYŻUR NOCNY APTEK.

Dyżur nocny pełni „Apteka pod Orłem" p. Wolskiego.

— **Listy bez znaczków będą wracać do nadawców.** Ministerstwo Poczt i Telegrafów uregulowało sprawę przesyłek listowych bez ofrankowania. Listy bez znaczków wracać będą do nadawców i nie będą przesyłane, jak dotąd, adresatom za pobraniem grzywny w wysokości podwójnej należnej opłaty. Odbiorcom przesyłane będą tylko listy, na których brak będzie częściowo należnej opłaty.

— **Nie rzucać pestek.** Jesienią, gdy zwykle sprzedaje się wielką ilość owoców, a zwłaszcza śliwek, większa część dzieci szkolnych, a także i starsi, nie zdają sobie sprawy z niebezpieczeństwa, na jakie narażeni są przechodnie na chodniku przez rzucanie pestek od owoców. Niejednokrotnie zachodzą wypadki złamania lub zwichnięcia ręki lub nogi przez pośliźnięcie się na porzuconej na chodniku pestce.

— **Srebrne gody małżeńskie.** Ceniony i poważany u nas Obywatel, a zarazem członek Rady Miejskiej, p. Wilhelm Trenkel obchodził w niedzielę, dnia 13 b. m. wraz ze swą małżonką 25-lecie pożycia małżeńskiego.

Na tej drodze składamy Szan. Jubilatom wszelkich pomyślności na dalszej ścieżce małżeńskiego życia. Multos annos.

— **Czyż można na to pozwolić?** Zbliżyła się, jak wszystkim wiadomo, pora zwózki buraków cukrowych.

Niejednokrotnie widzi się, jak nieletnie dzieci wdrapują się podczas biegu wozu na takowy i zrzucają sobie na ziemię buraki.

Kładziemy na serce tak rodzicom, jak i starszym a zarazem woźnicom, aby nie pozwalali na podobne występki, gdyż dziecko łatwo może upaść i utracić, o ile nie życie, to conajmniej zdrowie.

Uważajcie na dzieci w tym wypadku, gdyż niebezpieczna to zabawka i w każdej chwili może skończyć się tragicznie.

— **Z życia Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo.** W ubiegłą niedzielę, dnia 13 bm. odbyło się w Domu Katolickim im. Piusa XI. walne zebranie Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo, przy obecności 60 pań. Obrady zagaił dyrektor Stowarzyszenia, ks. prałat Szydzik wspólną modlitwą, poczem, po czytaniu duchownem i przemówieniu ks. Dyrektora nastąpiło sprawozdanie z działalności zarządu, w którem prezeska z ubolewaniem podkreśliła fakt, że bardzo nikła ilość Pań rozumie cel i zadanie dobroczynności w Stowarzyszeniu. Prezeska apelowała w końcu swego sprawozdania, by Panie, należące już do Towarzystwa, rozszerzały ideę św. Wincentego à Paulo i jednały pod sztandar Stowarzyszenia nowe członkinie, wspierające lub czynne, żeby rozwijać akcję miłości i dobroczynności chrześcijańskiej w ciężkich tych czasach rozbicia zgody w społeczeństwie.

Z kolei zabrał głos ks. wik. Manthey i w iście ojcowskich i kapłańskich słowach przedstawił wzniosłe cele Stowarzyszenia oraz nagrodę, jaką Bóg zgotował w wieczności miłosiernym.

W dalszym ciągu przemawiał ks. prałat Szydzik dziękując referentowi, ks. wik. Manthye'owi za tak treściwie opracowany i wygłoszony wykład, poczem dodał kilka cennych wskazówek od siebie.

We wolnych głosach prezeska apelowała do zebranych Pań, by pamiętały o obowiązku akcji dobroczynnej, zwłasza w nadchodzącej parze zimowej, przy przeglądaniu garderoby i w miarę możności składały to, co wydaje im się zbyteczne na ręce wice-patronki, p. Dzięgielewskiej.

Na nowe członkinie przyjęto 3 Panie.

Na tem Dyrektor Stowarzyszenia, ks. prałat Szydzik solwował obrady wspólną modlitwą.

Kino „Kristal".

Jeszcze tylko dziś wyświetla kino „Kristal" wspaniały film, osnuty na tle dwojga serc zakochanych pt.: **„Królowa złotej młodzieży"**.

Akcja, treść i cudowne wprost zdjęcia powinny zainteresować każdego.

Ciężko staczana walka miłości u osób, którym stoją na drodze do szczęścia rozmaite przeszkody, rozczulą do łez duszę każdego. Wśród czarujących scen przebija w końcu jasna jutrzenka: „Przeszkody pokonane — miłość zwycięża"!

Drugim obrazem, to komedja, która o mało nie skończyła się tragicznie, wspaniały obraz erotyczno-obyczajowy pt.: **„Prąd sympatji"**.

W pierwszym obrazie panuje nastrój poważny i głębokie, ciągłe napięcie, w drugim zaś umysł czuje się swobodniejszym, tu tłem jest humor i salwy śmiechu.

Kto zatem pragnie spędzić chwil kilka w miłym nastroju, kto chce rozerwać umysł z kłopotów życia codziennego, niechaj jeszcze spieszy do kina „Kristal".

Odpowiedzi Redakcji:

Starszy Harcerz. Nadesłaną notatkę umieścimy, lecz upraszamy o własnoręczny podpis drużynowego.

Dział gospodarczy.

Wzrost eksportu węgla przez porty polskie.

Eksport węgla polskiego przez Gdańsk, Gdynię i Tczew w m. wrześniu przedstawia się następująco: Przeładowano w Gdańsku 498.937 ton, w Gdyni 223.874 t., w Tczewie 8,462 t., razem więc przeładowano 741.273 t.

W porównaniu z tymże okresem czasu ub. r. przeładunek węgla eksportowego na statki w Gdańsku, Gdyni i Tczewie wykazuje zwiększenie o 35.956 t., t. j. o 5,1 proc.

Wycieczka przemysłowców lyońskich w Warszawie.

Wczoraj przybyła do Warszawy„ po zwiedzeniu Poznania i Gdyni, wycieczka przemysłowców i kupców lyońskich, złożona z przedstawicieli syndykatów: trzody i bydła, konserw i jarzyn, wreszcie syndykatów drzewnego, ziemniaczanego i węglowego. Wycieczce towarzyszy konsul R. P. w Lyonie p. Kluczyński.

Wycieczka zabawi w Warszawie dwa dni. Członkowie wycieczki odbędą szereg konferencyj z przedstawicielami przemysłu i handlu. Z Warszawy wycieczka uda się do Katowic i Krakowa.

Wycieczka handlowa do Bułgarji.

Wczoraj wyjechała do Bułgarji delegacja sfer handlowych z dyr. P. I. E. p. Turskim na czele, w celu nawiązania ściślejszego kontaktu gospodarczego, oraz wygłoszenia tam szeregu odczytów o Polsce. W drodze powrotnej delegacja uda się na kilka dni do Rumunji.

Autobusy konkurują z kolejami.

Na międzynarodowej konferencji kolejowej, jaka się ostatnio odbyła w Lugano, rozpatrywano m. in. zagadnienie coraz poważniejszej konkurencji jaką dla kolei stanowią autobusy. Jednym ze środków w walce z tą konkurencją ma być zorganizowanie przewozu przesyłek w specjalnych skrzyniach, co pozwoli na wysyłanie tych przesyłek bez specjalnego opakowania, a pozatem zabezpieczy je od kradzieży i uszkodzeń.

System ten szeroko jest stosowany na kolejach francuskich, angielskich i holenderskich, gdzie dał dodatnie wyniki. Min. komunikacji rozpocznie stosowanie tego systemu na linjach polskich już z początkiem przyszłego roku.

Kredyty na wykończenie domów.

Na posiedzeniu Komitetu Rozbudowy z dnia 9. bm. omówiono i załatwiono szereg spraw, przekazanych Komitetowi przez Komisję Międzyministerjalną, dot. wykończenia niektórych domów, których budowa dawno już została rozpoczęta. Przyznano takim sposobem kredyty na wykończenie domów pięciu spółdzielniom, co wyniesie zgórą miljon złotych.

Kredyty te będzie finansować Bank Gospodarstwa Krajowego, w porozumieniu z Zakładem Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych, którego fundusze dostarczą środków na ten cel. Stanie się to wobec tego zapoczątkowaniem dawno już postanowionej akcji zaczerpnięcia na cele budowlane z rezerw, powstających w instytucjach ubezpieczeń społecznych. Dotąd bowiem bardzo znaczne te sumy leżały odłogiem.

Węgiel polski do Brazylji.

Do portu w Rio de Janeiro zawinął statek „Calipso Vergotti", wiozący transport węgla polskiego około $6^1/_2$ tysiąca ton z tytułu dostaw dla brazylijskich kolei państwowych. Statek „Calipso" jest drugim z kolei statkiem, przewożącym węgiel polski do Brazylji.

Giełda zbożowa

POZNAŃ dnia 14 10. 1929 roku

płacono za 100 kg. w zł.

Żyto nowe	25,00—24,50
Pszenica nowa	37,00—39,00
Jęczmień przemi. 'owy	25 00—26,00
Jęczmień browarowy	27,00—30,00
Owies	21,75—23,75
Mąka żytnia 70 proc.	36,75—00,00
Mąka pszen. 65 proc.	57,50—61,50
Otręby żytnie	17,25—16,25
Otręby pszenne	19 25—18,25